IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 177)
z dnia 22 marca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 177)

22 marca 2022 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Olszewskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację ministra infrastruktury oraz ministra rozwoju i technologii na temat wykorzystania zasobów rządowych, a także zasobów jednostek powiązanych, w zakresie wykorzystania nieruchomości dla uchodźców z Ukrainy, oraz przedstawienie kompleksowej strategii pomocy humanitarnej ze szczególnym uwzględnieniem koordynacji z jednostkami samorządu terytorialnego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Bittel** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury, **Piotr Uściński** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami oraz **Mariusz Marszał** doradca przewodniczącego Związku Gmin Wiejskich RP ds. legislacyjnych i programowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel**, **Jolanta Osiak** i **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury. Witam panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości.

Informuję, że posiedzenie Komisji zostało zwołane na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Proszę panie i panów posłów o zalogowanie się. Sprawdzimy kworum. Proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku. Jest kworum. Prosiłbym, aby cały czas było aktywne.

Zgodnie z przedstawionym porządkiem przedmiotem dzisiejszego posiedzenia będzie informacja ministra infrastruktury oraz ministra rozwoju i technologii na temat wykorzystania zasobów rządowych, a także zasobów jednostek powiązanych, w zakresie wykorzystania nieruchomości dla uchodźców z Ukrainy, oraz przedstawienie kompleksowej strategii pomocy humanitarnej ze szczególnym uwzględnieniem koordynacji z jednostkami samorządu terytorialnego. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę, w związku z tym przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proszę pana ministra rozwoju i technologii o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uściński:

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo, bardzo dziękujemy za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Komisji. Przede wszystkim chciałem powiedzieć, że już na początku wojny na Ukrainie cała Polska, jak myślę, w tym również administracja rządowa, przygotowuje powierzchnie z przeznaczeniem na użyczenie uchodźcom. Na początku marca pan premier, prezes Rady Ministrów, wystosował pismo, z którego może zacytuję. Nie będę czytał całego pisma. Pismo to otrzymali wszyscy ministrowie i szefowie, dyrektorzy, prezesi różnych agencji i ośrodków rządowych.

Pan premier napisał w tym piśmie między innymi: w związku z sytuacją na Ukrainie „proszę, aby wszystkie zasoby lokalowe będące w państwa dyspozycji, które nie są niezbędne do prowadzenia statutowej działalności, które mogą dopomóc złagodzeniu obecnego kryzysu, w jak najkrótszym czasie zostały przygotowane do przyjęcia naszych

ukraińskich sąsiadów. Musimy zrobić wszystko, aby w tym czasie, w którym poszukują w Polsce schronienia, czuli się u nas choć trochę jak w domu. Każde miejsce, które można wykorzystać jako ośrodek tymczasowej pomocy dla uchodźców, powinno w tej chwili zostać na ten cel przeznaczone również kosztem rezygnacji z usług komercyjnych, jeśli takie były tam prowadzone. Kiedy na szali jest zdrowie i życie ludzkie, a także bezpieczeństwo Polski, nie możemy szczędzić sił i środków. Jako Polacy szczycimy się solidarnością. Dziś czas, abyśmy pokazali, jak ona działa w praktyce".

Jak mówię, nie będę czytał całego pisma, ale kopię tego pisma mogę zostawić prezydium Komisji, żebyście państwo mogli zapoznać się z pismem premiera z początku marca. Jako Ministerstwo Rozwoju i Technologii oczywiście zarządzamy nieruchomościami Skarbu Państwa, jednak jest to tylko bardzo znikomy ułamek wszystkich nieruchomości Skarbu Państwa, które są na terenie Rzeczypospolitej. Zrobiliśmy kwerendę z naszych informacji, ale one mogą być niepełne, bo nie wszystkie ministerstwa nam teraz odpisały. Mamy informację o 8 tys. miejsc już przeznaczonych dla uchodźców przez różne ministerstwa czy podległe im jednostki. Jeśli chodzi o nasze ministerstwo, MRiT, my sami nie mamy takich ośrodków, natomiast jednostki Głównego Urzędu Miar, Urzędu Dozoru Technicznego oraz Instytutu Geodezji i Kartografii podlegających pod ministra rozwoju i technologii mają przeznaczyć 160 miejsc w trzech miejscowościach… Przepraszam, łącznie mamy 228 miejsc wygospodarowanych przez nasz resort. To jest nieznaczny udział w tych tysiącach, o których wspominałem. Z tego kilkadziesiąt miejsc jest już zajętych. To tak pokrótce. Myślę, że pan minister infrastruktury powie ze swojego punktu widzenia, natomiast wydaje się, panie przewodniczący, że w tym zakresie najwięcej informacji jest jednak zebranych w MSWiA, a nie w naszych resortach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bittel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zwrócę uwagę, że 18 lutego zarządzeniem nr 37 prezesa Rady Ministrów został powołany Międzyresortowy Zespół do spraw przyjęcia przez Rzeczpospolitą Polską osób napływających z terytorium Ukrainy. Zespół ten jest organem pomocniczym prezesa Rady Ministrów, który ma najlepszą wiedzę i najwięcej informacji na wszystkie tematy związane z przyjęciem uchodźców, z przygotowaniem na to Polski, na temat tych wszystkich działań, które wspólnie podejmujemy w ramach społecznej mobilizacji.

Jako Ministerstwo Infrastruktury też oczywiście odpowiedzieliśmy na potrzeby, które zostały do nas zaadresowane. Na dzisiaj mogę powiedzieć, że mamy tysiąc wytypowanych miejsc, do których mogą przyjechać uchodźcy. Oczywiście są one zgłoszone w stosownych procedurach tam, gdzie trzeba. Niektóre miejsca są już zajęte, bo np. PPL przyjął uchodźców w trzech mieszkaniach służbowych, Instytut Kolejnictwa też ma kilka miejsc, które ma zajęte, więc ten proces cały czas, stale się dzieje i jest koordynowany przez MSWiA i wojewodów.

Powiem może kilka słów o tym, czym się zajmujemy, być może odrobinę poza tematem dzisiejszego posiedzenia Komisji, ale warto to wspomnieć. Na początku chciałem serdecznie podziękować kolejarzom ukraińskim, kolejarzom polskim, czeskim, wszystkim, którzy włączają się w proces przewożenia uchodźców. Szczególne podziękowania są dla kolejarzy ukraińskich, którzy działają w zupełnie innej kategorii funkcjonowania niż my. Zginęło 40 z nich. Musimy to wiedzieć i musimy o tym pamiętać. Właśnie ci kolejarze swoją działalnością spowodowali, że transportem kolejowym trafiło do Polski prawie 300 tys. osób.

Potem, w konsekwencji tych działań staramy się z granicy dalej przesunąć uchodźców, którzy chcą podróżować w określonych kierunkach. Można powiedzieć, że głównymi punktami przesiadkowymi są Chełm i Przemyśl, które obsługują Warszawę – Poznań – Rzepin oraz Kraków – Katowice – Wrocław – Zgorzelec. W ramach tych działań uruchomiliśmy pociągi dodatkowe, uruchomiliśmy pociągi rozkładowe poprzez wzmocnienie ich możliwości przewozu, dołączając wagony i na dodatek od praktycznie pierwszego dnia

wojny umożliwiając uchodźcom bezpłatny przejazd. To też stanowi odpowiedź na jedną z interpelacji, które dostałem po kilku dniach od wprowadzenia tych zasad.

Dzisiaj można powiedzieć, że sytuacja powoli się stabilizuje. Jest mniejszy napływ osób. Możemy podejmować różne działania z tym związane. W głąb kraju transportem kolejowym pojechało ponad 300 tys. osób, więc można powiedzieć, że – choć oczywiście jest to pewne uproszczenie statystyczne – ci, którzy przyjechali pociągami, też tymi pociągami odjechali w głąb kraju. W ramach ruchu stałego to jest ok. 160 tys. osób. W ramach ruchu okazjonalnego, dodatkowego to jest prawie 140 tys. osób.

Współpracujemy też, jak wspominałem, za co dziękuje, z kolejami czeskimi i z kolejarzami niemieckimi, i na poziomach politycznych, i na poziomach technicznych, organizacyjnych. Dzięki temu mogliśmy przewieźć za granicę, w stronę naszych kolegów, na kierunku Niemcy i na kierunku Czechy ok. 180 tys. osób. Oczywiście kolejny element sztafety jest organizowany dalej przez czeskich kolegów, w tej chwili do Austrii, sądzimy, że być może do Szwajcarii, jeśli takie są wstępne deklaracje Szwajcarów. Zobaczymy, czy również do Francji. Zobaczymy, jak do będzie.

To są kluczowe informacje, które, wydaje mi się, najbardziej pasują do tematu posiedzenia Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Otwieram dyskusję. Jeśli państwo pozwolą, mam kilka krótkich pytań. W państwa zasobach, mówię teraz bardziej do pana ministra Bittela, są różnego rodzaju ośrodki wypoczynkowe spółek bądź instytucji podległych PKP etc. bądź ośrodki szkoleniowe. Jest pytanie, czy ma pan wiedzę. Wiem, że czasami trudno jest zagregować wolne miejsca, ale czy pan minister ma wiedzę o tym, ile potencjalnie jest miejsc możliwych do wykorzystania, ile zostało już zagospodarowanych przez naszych przyjaciół z Ukrainy, uchodźców, i jakie będą jeszcze potrzeby lokalowe? Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że potrzeby będą większe niż możliwości, zarówno rządu, samorządu, jak i zwykłych ludzi dobrej woli.

Kontynuując ten wątek i tę myśl, mam pytanie do pana ministra Uścińskiego. Mianowicie wiemy, że ten problem może się jeszcze powiększać. Czy w związku z brakiem miejsc rząd rozważa budowę tymczasowych osiedli dla uchodźców tak, aby nie musieli bardzo często funkcjonować w tych trudnych warunkach na dworcach czy halach, de facto nieprzystosowanych do codziennego życia?

Kolejny zgłosił się pan Robert Kwiatkowski. Pani poseł Gill-Piątek, naprawdę panią widzę i mam panią zapisaną. Noszę okulary, ale z tej odległości jeszcze widzę, kto i w jakiej kolejności się zgłasza.

Poseł Robert Kwiatkowski (PPS):

Po tej wymianie uprzejmości pora na kolejne. Wysłuchałem rzeczywiście lakonicznych informacji i pozostało uczucie pewnego niedosytu. Wynika ono mianowicie z tego, że spodziewałem się, sądząc po tytule i temacie posiedzenia naszej Komisji, jakiejś informacji na temat zasobów jednostek powiązanych w zakresie wykorzystania nieruchomości, a zwłaszcza spodziewałem się, że przedstawicie tutaj panowie „kompleksową strategię pomocy humanitarnej ze szczególnym uwzględnieniem koordynacji z jednostkami samorządu terytorialnego". Prosiłbym w związku z tym, jeśli dysponujecie panowie taką strategią, o przedstawienie jej, bo skądinąd wiadomo, takie jest przynajmniej przekonanie opinii publicznej, może mylne, że jeśli coś szwankuje, to jest to właśnie koordynacja na styku między samorządami i organami państwa. Jak mówię, może jest to mylne, ale rad bym usłyszeć tutaj więcej konkretów.

Skoro o konkretach mowa, mam nadzieję, że jesteście panowie właściwymi adresatami tego pytania, wiadomo skądinąd, że w Polsce jest ponad 800 tys. miejsc noclegowych. Nie są one własnością Skarbu Państwa, na szczęście. W przeważającej większości są one własnością podmiotów prywatnych, ale jakaś strategia ich wykorzystania i koordynacji tych miejsc aż się prosi. Być może jest coś takiego, ale od nikogo z przedstawicieli administracji rządowych nie można dowiedzieć się, czy istnieje jakaś skoordynowana i uzgodniona z samorządem terytorialnym praktyka i polityka kierowania uchodźców do tych pensjonatów, schronisk, hotelików, miejsc noclegowych, hoteli, które w Polsce

są i mają się, zwłaszcza po kolejnych czterech czy pięciu już falach pandemii, całkiem kiepsko. Tego typu współpraca z administracją rządową byłaby zapewne więcej niż mile widziana, pod warunkiem ustalenia jakichś cen satysfakcjonujących obie strony. Jak wygląda polityka państwa w tym zakresie? To jest kolejne pytanie, o odpowiedź na które bym prosił.

Jest więc sprawa koordynacji ze szczególnym uwzględnieniem samorządów i miejsca noclegowe, także w hotelach (800 tys. miejsc). Ile z nich jest wykorzystanych? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Pani poseł Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, sytuacja jest dość ekstraordynaryjna. Chyba nie muszę wszystkim tutaj uświadamiać, jak ważne w tej chwili będą potrzeby mieszkaniowe i co dzieje się z rynkiem najmu. Dlatego też chciałam zawrzeć w swojej wypowiedzi więcej podpowiedzi niż pytań, głównie do ministra Uścińskiego.

Mam przed sobą list członków rady programowej Fundacji Rynku Najmu. Wydaje mi się, że zawiera on kilka cennych podpowiedzi. Chciałabym skupić się na tych tezach, ale także je rozwinąć. W liście tym zwraca się uwagę na trzy potencjały. Pierwszym potencjałem, na jaki wskazuje fundacja, jest zasób mieszkań stanowiących oczywiście własność przedmiotów sektora publicznego, od zasobu komunalnego, sektora Skarbu Państwa przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Agencję Mienia Wojskowego, po przedsiębiorstwa takie jak Poczta Polska czy Lasy Państwowe. Co do Lasów Państwowych naprawdę starałam się dowiedzieć w zeszłych dwóch latach, ile jest leśniczówek w Polsce, takich, które Lasy Państwowe często wynajmują za grosze. Jak się okazuje, jest to zasób niezinwentaryzowany. Przynajmniej w ministerstwie nie ma takich danych. Wydaje mi się, że te leśniczówki są zasobem do wykorzystania.

Ponieważ każdy z tych podmiotów zarządza lokalami w liczbie od kilku do nawet kilkunastu tysięcy, wydaje mi się, że należałoby tu zauważyć, że o ile specustawa pozwala na zobowiązanie różnych podmiotów publicznych do współpracy przy zakwaterowaniu uchodźców, o tyle wśród tych podmiotów publicznych nie ma spółek Skarbu Państwa. Jest to dla mnie tym bardziej zdumiewające, że takie spółki jak PKP czy Poczta Polska dysponują nieruchomościami czy lokalami, które można albo szybko przystosować na potrzeby mieszkaniowe, na potrzeby uchodźców, albo które po lekkim odświeżeniu stanowiłyby bardzo dobry zasób. To jest pierwsza teza tego listu.

Drugą grupą, która wymieniona jest w liście, są oferty oferowane na wynajem przez podmioty prywatne. Według szacunków fundacji w momencie wybuchu wojny takich lokali na wynajem w Polsce było między 100 a 150 tys. Teraz w dużych miastach trudno znaleźć jakiekolwiek lokale, natomiast tezą, która tutaj jest postawiona, jest ewentualność stworzenia publicznego podmiotu, który przypominałby społeczną agencję najmu. Społeczne agencje najmu mamy już w obrocie prawnym. Wydaje się, że państwo powinno tu również pomóc w aktywnym poszukiwaniu takich lokali. Mamy oczywiście takie sieci jak Airbnb. Nie będę teraz dyskutować o ich roli na rynku najmu, bo jest ona co najmniej wątpliwa, natomiast boom na najem mieszkań spowodował głównie podnoszenie cen aż do lichwiarskich czy spekulacyjnych. Bardzo dobrze byłoby więc zastanowić się, czy czasami taki podmiot, który działałby trochę jak społeczna agencja najmu, nie przydałby się, jeżeli chodzi o koordynację tych ofert z rynku prywatnego.

Trzecią rzeczą, która wskazana jest w tym liście, jest zasób, który stanowią domy letniskowe czy drugie mieszkania, a w dalszej kolejności mieszkania niewykończone czy nadające się do remontu. Autorzy listu wskazują, że w Polsce może być ich aż 600 tys. To jest bardzo dużo, panie ministrze. Wydaje się, że jakaś kompleksowa specustawa czy system dopłat do tego, żeby te lokale uruchomić, nie byłby niemądrym pomysłem. W tym akurat jak najbardziej zgadzam się z autorami listu.

Tyle list, ja mam natomiast jeszcze trzy krótkie sprawy. Pierwszą z nich jest Krajowy Zasób Nieruchomości i jego rola. Pamiętamy, że na początku miał to być taki bank ziemi, bank nieruchomości Skarbu Państwa. Jaka jest w tej chwili rola Krajowego Zasobu Nie-

ruchomości? Czy on jest uruchomiony? W jaki sposób współpracuje? Dochodzą do nas stamtąd niepokojące głosy.

Drugą sprawą jest rozwiązanie podatku, który występuje w instytucji użyczenia. Na poprzednim posiedzeniu pan minister był przeze mnie informowany, że jest wątpliwość, czy urzędy skarbowe nie będą ścigać o zapłacenie podatku PIT osób, które są niespokrewnione, które są biorące to użyczenie, czyli tych Ukraińców, których ludzie kwaterują w tej chwili na zasadzie tej instytucji, bo normalnie na podstawie cen rynkowych obliczane jest takie przysporzenie przez takie osoby. To jest drobna sprawa, ale, wydaje mi się, wymagająca rozwiązania.

Trzecią rzeczą, która częściowo konsumuje odpowiedzi na pytania mojego poprzednika, bo wskazuje na to, że wojewodowie jednak koordynują kwestie lokalowe, jest pytanie, czy kontrolujecie państwo, w jaki sposób wykonywane jest to przez wojewodów. Doszły mnie słuchy, że np. pan wojewoda Radziwiłł miał zamiar opróżnić ze studentów warszawskie akademiki, co wywołało skonfliktowanie tych dwóch grup: studentów, których nie stać na najem na wolnym rynku, i grupy uchodźców potrzebujących lokali. Wydaje mi się, że poszukiwanie wolnych miejsc w akademikach byłoby bardziej uprawnione z powodu tego, że Polacy i w ogóle studenci, którzy korzystają z akademików, często nie mają później szansy znaleźć mieszkania na wolnym rynku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Pani poseł Pawliczak. Panie pośle Suchoń, jest pan zaraz po pani poseł.

Poseł Karolina Pawliczak (Lewica):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, przyznam, że ja też spodziewałam się czegoś innego po tej informacji. Właściwe zdawkowe, lakoniczne zdania, które przekazał pan minister, nie wnoszą nic nowego, poza tym, że jesteście państwo na początku tej drogi. Stąd duży znak zapytania. Chciałabym zapytać, czy mimo wszystko, mimo tego, co nam pan przekazał, będziemy dziś mieli możliwość zerknąć na spisaną informację. Pamięć jest zawodna i za kilka tygodni dobrze byłoby zerknąć do ewentualnych zobowiązań, które pan minister dzisiaj zawarł. Chciałabym to po prostu zobaczyć na piśmie. To po pierwsze.

Po drugie wpisując się też w to, co powiedzieli moi szanowni przedmówcy, chciałabym zapytać, czy przygotowujecie państwo jakiś system preferencyjny dla samorządów, które przejęły naprawdę potężny, ogromny ciężar pomocy w tym zakresie dla osób uciekających z Ukrainy. Czy sporządziliście, sporządzacie wykaz instytucji, organizacji pozarządowych, również instytucji kościelnych, samorządów, ale w zakresie zasobu komunalnego, jak i spółek gminnych? Przekazana nam informacja to właściwie żadna informacja. Ile tych miejsc faktycznie jest? Jeżeli dzisiaj przekazujecie nam państwo informację w takiej formie, to przyznam, że może lepiej byłoby w ogóle jej nie przekazywać, a solidnie przygotować się do tego za parę dni i nam ją przekazać, bo dzisiaj na dobrą sprawę nic z tego nie wynosimy. Bardzo prosiłabym więc również o to, żeby taką kompleksową informację, również w zakresie strategii na przyszłość, przygotować dla szanownej Komisji.

Póki co tyle. Główne pytanie jest o to, czy przygotujecie to państwo na piśmie. Bardzo o to proszę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Pan poseł Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysoka Komisjo, moje pytanie kieruję do pana ministra Uścińskiego. Chodzi o kwestię najmu okazjonalnego. Otóż bardzo powszechną formułą tego wynajmu czy w ogóle wynajęcia mieszkania jest dzisiaj najem okazjonalny. W sytuacji, w której pierwszy etap przyjęcia uchodźców z Ukrainy minie, zapewne część z nich znajdzie w Polsce pracę i pojawi się potrzeba jakiegoś uregulowania stosunków pomiędzy osobami mieszkającymi, właścicielami. W Polskiej sytuacji będziemy pewnie mieli do czynienia z najmem okazjonalnym, który jest bardzo popularną formą wynajmu. On niestety charakteryzuje się kilkoma obostrze-

niami, z których dwie najbardziej problematyczne to: po pierwsze konieczność zawarcia umowy u notariusza, co w przypadku obywateli Ukrainy bardzo często implikuje konieczność korzystania z tłumacza; po drugie wpisanie w umowę również lokalu, który mogą zająć osoby wynajmujące w przypadku niewywiązywania się ze swoich obowiązków, czyli innymi słowy wpisanie tego, gdzie one zostaną przemieszczone, jeżeli koszt wynajmu nie będzie pokrywany.

Jest pytanie, czy ministerstwo widzi problem związany po pierwsze z koniecznością udziału tłumacza, co generuje dodatkowe koszty w przypadku wynajmu, a jeżeli tak, to czy widzi możliwość wprowadzenia jakichś ułatwień w tym zakresie, nie wiem, tłumacza urzędowego, który byłby finansowany i miałby swoją lokalizację gdzieś przy jednostce rządowej. Drugi aspekt związany jest właśnie z kwestią wskazania lokalu, do którego osoby wynajmujące mogą zostać przeniesione w przypadku takiej konieczności. Czy rząd widzi tutaj problem i ewentualnie konieczność uelastycznienia tej sytuacji? Jeżeli tak, to w jakim kierunku mogłoby to pójść?

Dzisiaj jeszcze jesteśmy w pierwszym etapie, w którym realizujemy niejako te wszystkie operacje, zabezpieczenia, często nie bardzo troszcząc się o tego rodzaju kwestie administracyjne, o papierki itd. Jest to naturalne, tego wymaga od nas sytuacja, natomiast przyjdzie taki moment, pewnie za dwa, trzy miesiące, kiedy jednak będziemy dążyć do uregulowania tych rzeczy. Czy ministerstwo widzi tu jakąś swoją rolę i możliwość uelastycznienia tych zasad? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Pan poseł przewodniczący Król.

Poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Muszę powiedzieć, że nie planowałem zabrać głosu, ale mam poczucie, że panowie ministrowie, najdelikatniej mówiąc, znaleźli się w dosyć kłopotliwej sytuacji niekoniecznie na skutek tego, co robią albo co powiedzieli, tylko na skutek tego, że zaprosiliśmy na posiedzenie Komisji ministrów, którzy niekoniecznie mają możliwości, żeby na część z tych pytań odpowiedzieć. Pojawiły się np. pytania ewidentnie z zakresu resortu środowiska. Pojawiły się pytania… Moim zdaniem tu jest główny adresat, bo nie jest żadną tajemnicą, że resort MSWiA odpowiada za gros rzeczy, o które padały pytania.

Krótko mówiąc, pytania części państwa posłów są jak najbardziej zasadne, tylko zaprosiliśmy na posiedzenie Komisji ministrów, którzy niekoniecznie pracują w resortach, które zajmują się tymi sprawami. Dlatego proponowałbym, żebyśmy jakoś wyszli z tego z twarzą. Była też propozycja jednej z pań poseł, żeby uzyskać odpowiedź, ale żeby byli państwo łaskawi wyrazić zgodę na to, żeby upoważnić prezydium do tego, że przekierujemy te pytania do odpowiednich resortów, uzyskamy odpowiedzi, potem przekażemy to Komisji, bo skazywanie państwa ministrów na to, żeby odpowiadali na pytania, które dotyczą innych resortów, ani nie spowoduje, że, państwo posłowie, będziecie czuli satysfakcję, ani, jak myślę, państwo ministrowie nie będą w komfortowej sytuacji, a chyba nie o to chodzi.

Myślę, że wszystkim nam towarzyszy chęć, tym bardziej że każdy z nas w różny sposób angażuje się w pomoc, której uchodźcy z całą pewnością potrzebują, więc prosiłbym i proponował, żeby państwo ministrowie odpowiedzieli na te kwestie, które są w zakresie ich resortów, i żebyście wyrazili zgodę na przekierowanie do odpowiednich resortów pytań, które były ewidentnie do innych. Uzyskamy ewentualnie odpowiedź na piśmie i wtedy je państwu przekażemy. Chciałbym, żebyśmy wyszli w poczuciu…

Sprawa jest w tej chwili absolutnie priorytetowa i najważniejsza. Nigdy żaden kraj nie miał takiego napływu uchodźców w tak krótkim czasie, takie są fakty, a byłaby szkoda, gdybyśmy się teraz spierali, że któryś z panów ministrów na coś nie odpowie. Krótko mówiąc, uważam, że priorytetem jest to, żeby skupić naszą energię na tym, co jest istotne, czyli na pomocy, a nie na spieraniu się, tym bardziej że nie państwo ministrowie decydowali o tym, w jakim kształcie są na posiedzeniu Komisji.

Prosiłbym więc, żeby odebrać mój głos w jak najbardziej koncyliacyjnym tonie, bo taka była moja intencja i taki był mój zamiar. Żebyśmy natomiast nie utonęli w jakichś drobnych sporach na temat tego, że ktoś akurat teraz nie uzyska odpowiedzi, tylko żeby

przyświecało nam to, że kluczowa jest jednak pomoc, a sytuacja jest skrajnie trudna, bo nigdy nie było takiej sytuacji, żeby taka liczba uchodźców dotarła do jednego kraju w tak krótkich czasie.

Korzystając z okazji, na ręce pana ministra Bittela, chociaż nie tylko, ale myślę, że ta informacja dotycząca tej… Z jednej strony oczywiście sam kilkakrotnie jechałem pociągiem w okresie największego ruchu. Jestem dorosły, stary chłop, parę rzeczy w życiu widziałem, ale jak się widzi matkę z kilkutygodniowym dzieckiem, która trzyma je na rękach, a cały jej dobytek to jedna torba, to trudno to określić inaczej. Człowiekowi po prostu lecą z oczu łzy. To była skrajnie trudna sytuacja, natomiast na ręce pana ministra chcę przekazać podziękowania, bo uważam, że polscy kolejarze stanęli na wysokości zadania w tych skrajnie trudnych warunkach. Tak, jak mogli, z tym zasobem, który mieli, poradzili sobie jak najlepiej. Tak jak zawsze byłem dumny z tego, że byłem Polakiem, tak teraz uważam, że bycie Polakiem to zaszczyt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Oczywiście uwaga jest słuszna. Panowie ministrowie będą odpowiadali we własnych obszarach. Nie oczekuję, żeby ktorykolwiek z ministrów obecnych na sali miał wiedzę, ile w Polsce jest leśniczówek. Pytania, które wykraczają poza zakres tematu posiedzenia Komisji i wiedzy panów ministrów, prześlemy do właściwych resortów – pani poseł Gill-Piątek, naprawdę widzę, że się pani zgłasza – a później prześlemy odpowiedzi Komisji. Jeszcze ostatni głos pani poseł Gill-Piątek i oddam głos panom ministrom.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Przynajmniej, jeżeli chodzi o moją wypowiedź, celem nie jest… Chyba wszyscy nie jesteśmy tutaj po to, żeby się konfliktować. Chcieliśmy otrzymać odpowiedzi na podstawowe pytania. Przypomnę jednak, że panowie ministrowie, z tego, co wiem, od początku koordynują sytuację w swoich resortach i nie jest tak, że tylko MSWiA zarządza tym kryzysem.

Okej, jeżeli trzeba jakiegoś dłuższego namysłu nad pytaniami, które tutaj padły, a rozumiem, jaka jest sytuacja, to jestem w stanie poczekać, ale też miejmy świadomość, że mierzymy się z wyzwaniem, z którym dotąd jeszcze nie mieliśmy okazji się spotkać. To wyzwanie – np. w obszarze mieszkaniowym, bo to jest dziedzina, która jest mi bliska i którą się zajmuję – jest wyzwaniem, na które będziemy musieli odpowiedzieć nie tylko doraźnie, tylko przez najbliższe miesiące rzeczywiście będziemy musieli poszukać różnego rodzaju odpowiedzi, czasami stając przed trudnymi wyborami. Już słyszałam np. o jakichś planach gmin na postawienie osiedli kontenerowych. Później zostaniemy z takimi gettami socjalnymi, więc trzeba będzie bardzo wyraźnie uprzedzać rzeczywistość, żeby przepisy i rzeczywistość, którą ministerstwo kształtuje, nie dopuszczały do tego, że chwilowo coś załatamy, a później zostaniemy z problemami. Dlatego też bardzo proszę, żebyśmy pozostali w świadomości, że to jest ogromne wyzwanie. Ze swojej strony oczywiście deklaruję podpowiedzi i współpracę, a na odpowiedzi na pytania jestem w stanie zaczekać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Pan minister Bittel.

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

Dziękuję bardzo. Przytaczając państwu to zarządzenie, chciałem w sposób najbardziej subtelny wskazać co do zasady adresata, który koordynuje całość spraw, bo muszę się przyznać, że jak czytałem zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Komisji, to niedosyt informacji, który wyraziła pani poseł, dotyczył mnie w zakresie zdziwienia obszarem zakreślonych tematów i pytań adresowanych do tych dwóch ministerstw, bo wszyscy wiemy, a przynajmniej tak by się wydawało, jak funkcjonuje państwo w tak trudnych warunkach.

Odpowiadając szczegółowo na pytania pana przewodniczącego o liczby, tak jak powiedziałem, sprawdziliśmy w zakresie potencjalnych wolnych miejsc Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, Główny Inspektorat Transportu Drogowego, PKP Polskie Linie Kolejowe, Instytut Kolejnictwa, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Morską Służbę Poszukiwania i Ratownictwa, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Pol-

skie, Urząd Morski w Gdyni. Podmioty te wskazały, że mają 1002 miejsca. Jest jeszcze PPL, ale o nim nie mówię, bo PPL już zagospodarował swoje trzy służbowe mieszkania wielopokoleniowymi ukraińskimi rodzinami.

Na tej liście nie ma PKP S.A., bo wszyscy wiedzą, że nadzór nad PKP S.A. sprawuje minister aktywów państwowych, ale ponieważ jestem przygotowany do takich pytań, chciałem państwu powiedzieć, że PKP S.A. też, np. w ramach spółki CS Natura Tour, przyjęło do ośrodków ponad 450 uchodźców, można powiedzieć, że jest wśród nich 20 rodzin kolejarskich, których w weekend podjęliśmy z pociągu z Chełma i wprost przekazaliśmy do stosownego ośrodka, wybaczcie, nie powiem którego, bo po co z różnych powodów taką szczegółową informacją zaprzątać umysł. To w tym aspekcie.

W aspekcie koordynacji z samorządem chciałem powiedzieć, że jest pełna koordynacja z samorządem. Nie można zgodzić się, że jej nie ma. Oczywiście, wszyscy jesteśmy tą sytuacją zaskoczeni, rząd może mniej, bo 18 lutego został powołany zespół, wcześniej były przygotowania, ale samorząd również jest zaskoczony, bo przecież nikt się nie spodziewał. My spodziewaliśmy się trochę innych liczb. Granicę przekroczyło już ponad 2,1 mln uchodźców. Tego nikt nie przewidywał. W Europie po II wojnie światowej takie wydarzenie nie miało miejsca i oby już nigdy więcej się nie powtórzyło. To jest ta skala, o której wszyscy tutaj rozmawiamy. Prosiłbym, żeby to też rozumieć.

Ja na przykład nie skrytykuję Samorządu Województwa Mazowieckiego, który dzisiaj podjął dwie uchwały w realizacji przyjętej przez Wysoką Izbę specustawy dotyczącej uchodźców, ale jeszcze nie wie, ile ma miejsc do zagospodarowania dla uchodźców, bo w tej chwili bada to i analizuje. Nie skrytykuję za to Samorządu Województwa Mazowieckiego, bo wiem, że są różne stopnie realizacji działań w poszczególnych momentach. Są rzeczy ważniejsze i mniej ważne. Z dzisiejszego punktu widzenia wydaje nam się, że wszystko jest niezwykle ważne. Tak, ale robimy po kolei.

Stąd ta analiza, stąd te dane, które przekazaliśmy do stosownego wykorzystania, stąd koordynacja wojewodów, którzy mają teraz największy kawał roboty. Proszę ich wspierać, każdy w taki sposób, w jaki potrafi: merytorycznie, praktycznie czy duchowo, bo warto o tym wspomnieć. To są działania, które podejmujemy. Proszę nie oczekiwać, że minister infrastruktury, minister rozwoju odpowie na wszelkie pytania. Musicie zaadresować te pytania w taki sposób, żeby znaleźć na nie odpowiedź. O tym, co zaproponował pan przewodniczący Król, co potwierdził pan przewodniczący Olszewski, że takie pytania zostaną zadane, myślę, że takie informacje będą w pełni przekazywane. Możemy odpowiedzieć na te pytania, co do których mamy jasność i wiedzę. Dlatego, żeby nadmiernie nie zabierać czasu, w trochę lekkim zdumieniu nad sformułowanym tematem dzisiejszego posiedzenia Komisji, opowiedziałem państwu kilka słów, krótko, bo czas jest dzisiaj drogi, o godz. 14:30 będziemy mieli posiedzenie Komisji, będą omawiane przepisy prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Pan minister Uściński.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Szanowni państwo, nie będę już w takim razie ciągnął tego tematu. Odpowiem po prostu w zakresie moich kompetencji, a nie np. MSWiA czy innych resortów, przy całym szacunku dla tych osób, które tak to sformułowały, zadały te pytania nam, a nie np. MSWiA, bo czasami ciężko jest pewnie rozeznać się w tym temacie państwu, którzy formułowaliście ten wniosek.

W każdym razie MSWiA… Jestem pod wielkim wrażeniem ich roboty. Oni naprawdę pracują ciężko, po wiele, po kilkanaście, a czasami może i po 24 godziny na dobę, żeby skoordynować wszystkie te działania. Wszystkie ministerstwa, również nasze ministerstwo czy ministerstwo rolnictwa codziennie raportują do MSWiA o ilości miejsc noclegowych już udostępnionych uchodźcom. Przekazałem państwu taką zbiorczą informację, o której my wiemy, ale myślę, że MSWiA na pewno ma większą informację. My wiemy o ok. 8 tys. udostępnionych uchodźcom miejsc, ale na pewno jest ich zdecydowanie więcej. Są też miejsca udostępniane przez różnego szczebla samorządy: i wojewódzkie, i powiatowe, i gminne. Rozumiem państwa posłów, jak i każdego Polaka, który w zasięgu

swojego wzroku i miejsca, gdzie mieszka, widzi, że jest jakiś publiczny ośrodek, i nie interesuje go to, czy jest to ośrodek rządowy, czy samorządowy, czy jakiś, ale widzi, że są miejsca, i oczekuje, że miejsca te będą udostępnione. To się naprawdę dzieje. Jeśli chodzi o rządowe miejsca, możemy powiedzieć, że według mojej wiedzy tak jak w naszym ministerstwie zbieramy te informacje od podległych jednostek, tak podległe jednostki udostępniają te miejsca.

Jak wyglądam przez swoje okno, a mieszkam w Ząbkach pod Warszawą, też widzę szpital Drewnica nadzorowany przez Samorząd Wojewódzka Mazowieckiego. Tam, na terenie szpitala Drewnica, są miejsca po starym szpitalu. Miasto wystąpiło do marszałka województwa o udostępnienie tych lokali i mam nadzieję, jestem przekonany, że w końcu te lokale zostaną udostępnione. Spodziewamy się jeszcze kolejnych fal uchodźców i również u mnie w Ząbkach w lokalach należących do województwa mazowieckiego pojawią się miejsca. Mam nadzieję, że nic nie będzie stało na przeszkodzie, żeby uchodźcy mogli z tego skorzystać. Pewnie stanie się tak w różnych miejscach w Polsce, które jeszcze nie są udostępnione, niezależnie od tego, czy są rządowe, czy samorządowe.

Padały konkretne pytania dotyczące mojej czy MSWiA działalności. Było pytanie o wsparcie dla gmin. Rozważamy oczywiście różne możliwości wsparcia, natomiast w tej chwili warto zauważyć, że jest program, z którego gminy w tym momencie mogą idealnie korzystać, jeśli chcą tworzyć mieszkania tymczasowe. Fundusz Dopłat, z którego mogą występować po 80% kosztów inwestycji, zasadniczo dotyczy mieszkań komunalnych i socjalnych, ale można również skorzystać z tych pieniędzy budując mieszkania tymczasowe. Dzisiaj na rządzie była ustawa, która odblokowuje kolejne 1,2 mld zł na Fundusz Dopłat. Zachęcamy gminy, żeby naprawdę z tego korzystały, aczkolwiek jeśli ktoś ma jakieś pomysły dotyczące tego, co jeszcze można zrobić oprócz wsparcia finansowego, to rozważamy wiele rzeczy, mamy to teraz na tapecie. Nie będę opowiadał państwu szczegółowo.

W specustawie, która została już przyjęta przez parlament, która została podpisana przez prezydenta i która już obowiązuje, są pewne rozwiązania wspierające przyjmowanie uchodźców. Jednym z tych rozwiązań jest ułatwienie w bezpłatnym przyjmowaniu uchodźców. Jeśli polskie rodziny czy ktokolwiek przyjmują bezpłatnie uchodźców, w takich przypadkach nie obowiązuje ochrona lokatorska i covidowy zakaz eksmisji po to, żeby Polacy mogli chętnie udostępniać te pomieszczenia.

Pani poseł Gill-Piątek zadała na sali sejmowej pytanie w tym zakresie, dotyczące podatku od takiego wsparcia dla Ukraińców, ale niestety, pani poseł, nie poczekała pani, aż odpowiem, bo gdy odpowiadałem, chyba nie było pani na sali. Odpowiedziałem na to pytanie, zresztą odpowiednio skonsultowałem tę odpowiedź z ministrem finansów. Specustawa zwalnia Ukraińców z różnego typu darowizn, które otrzymują w tych tygodniach czy miesiącach, i m.in. to wsparcie, które polskie rodziny ofiarowują poprzez nieodpłatne udostępnienie lokali, też kwalifikuje się do tego, żeby nie było objęte podatkiem dochodowym. Ukraińcy nie będą musieli tego podatku płacić.

Było również pytanie o najem okazjonalny. Najem okazjonalny też uwzględniliśmy w tej specustawie. To informacja dla pana posła. Już w tej chwili przy okazjonalnym wynajmowaniu mieszkań uchodźcom, żeby ich wprowadzić, nie musimy brać od nich oświadczenia o miejscu zamieszkania, czyli tego, o co pan pytał. To już działa, już jest obowiązującym prawem.

Jeśli chodzi natomiast o problem związany ze zrozumieniem przez uchodźców umów, które zasadniczo są sporządzane w języku polskim, a Ukraińcy często tego języka nie rozumieją – mają przecież też bukwy, inne niż nasze litery – zwróciliśmy się do Krajowej Rady Notarialnej z inicjatywą, prośbą o to, żeby wsparli nas w wypracowaniu jakiegoś rozwiązania, które ułatwiłoby zawieranie tych umów. Wąskim gardłem jest po prostu liczba biegłych tłumaczy. Nie jesteśmy w stanie tych biegłych tłumaczy kimkolwiek zastąpić. Oczywiście możemy wdrożyć prawo, że każda gmina musi zatrudnić biegłego tłumacza, tylko skąd tych tłumaczy weźmiemy? Dzisiaj, jeśli ktoś zna język ukraiński, naprawdę ma w Polsce bardzo, bardzo dużo pracy. Szukamy więc takiego rozwiązania, żeby być może zrobić to bez udziału biegłego, ale z pewnością zapoznania się przez stronę umowy z jej treścią i świadomego podpisania, tak żeby notariusz miał tego pew-

ność. Szukamy rozwiązań. Nie będę mówił o szczegółach, ale można sobie pomyśleć, jak to można rozwiązać. Próbujemy z tym tematem jakoś sobie poradzić.

Było też pytanie o KZN który, póki co, podlega MRiT, i o jego rolę. KZN nie dysponuje mieszkaniami. KZN dysponuje ziemią. Oczywiście ziemia ta jest udostępniana samorządom. Jeśli samorządy chcą skorzystać z ziemi udostępnionej przez KZN, czy to w formie budowy SIM-ów, czego wykonywało się najwięcej… Najwięcej powstaje SIM-ów z aportem ziemi przez KZN, ale można występować do KZN-u również na budowę mieszkań socjalnych czy komunalnych, czy tymczasowych. Gmina może wystąpić o przekazanie ziemi, nie ma tutaj problemu, oczywiście jeśli KZN dysponuje ziemią na terenie danej gminy.

Bardzo serdecznie dziękuję państwu za dzisiejsze zaproszenie i jeszcze raz zachęcam do zadawania pytań, na które nie odpowiedziałem, które były do mnie kierowane. Odpowiadanie na nie w imieniu innych ministerstw przekraczałoby moje kompetencje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Rozumiem, że pan minister nie ma wiedzy również w zakresie budowy tymczasowych osiedli dla uchodźców? Padło pytanie o ewentualne plany rządu.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Myślę, że trzeba byłoby zapytać raczej…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

MSWiA?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

…, bo było pytanie dotyczące planów samorządów, a za współpracę z samorządami odpowiada jednak MSWiA.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

OK, serdecznie dziękuję. Jeszcze pan poseł? Proszę.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Chciałem tylko przypomnieć w duchu współpracy administracji publicznej, zarówno rządowej, jak i samorządowej, że każda z tych administracji ma swoją bardzo ważną rolę, bo każda z tych administracji pełni konkretną funkcję w systemie zarządzania kryzysowego. Wójtowie, burmistrzowie są organami właściwymi dla zarządzania na terenie gmin, miast, starostowie na terenach powiatów, wojewodowie w ramach województw, natomiast rząd, Rada Ministrów jest właściwym organem w skali kraju. Ta koordynacja musi być z każdego kierunku.

Ustawa o zarządzaniu kryzysowym powiada, że jeśli ktoś ma problem i pojawia się problem kryzysowy, to niezależnie od szczebla reaguje i działa, następuje wymiana informacji i przekaz. Ustawa ta mówi także o zasilaniu finansowym. Wszystkie ustawy, które realizowaliśmy do tej pory w związku z sytuacją wojenną, które często mają swoje wcześniejsze, poprzedzające przygotowania, będziemy robić dalej, chociażby ustawę transportową, która będzie rozpatrywana za moment. To wszystko jest wynikiem działań każdego podmiotu na swoim poziomie, natomiast wszystkie szczegółowe pomysły, które tu były pokazywane, oczywiście należy rozważać, tylko każda z tych administracji ma jeden wielki problem, mianowicie problem z tym, jak ten proces będzie dalej przebiegał: czy Ukraińcy będą krótko, czy będą się wyprowadzać i będą wracać do kraju. Trzeba to przewidywać.

W tym duchu chciałbym zasygnalizować, że wszystkie najbardziej elastyczne formy są najlepsze. Chciałbym zasugerować między innymi, ponieważ jest fundusz na podstawie ustawy dedykowany pomocy dla Ukraińców, Fundusz Pomocowy, czy nie warto będzie sięgnąć do tych pieniędzy, nie żeby myśleć o budowie, ale o interwencyjnym wykupie mieszkań na rynku, o wprowadzeniu go do rotacji, żeby następowała rotacja w ramach gmin, bo przecież w gminach też są wielkie potrzeby mieszkaniowe. Przyspieszenie tej rotacji pozwala także na pewne oferty dla uchodźców. Myślę, że jest to sprawa, którą teraz można rozważyć bardziej priorytetowo niż jakiekolwiek myślenie o tym, żeby budować trwałe osiedla dla uchodźców, bo akurat od tego chcemy uciec. Jeżeli dzi-

siaj administracja, MSWiA, wojewodowie robią jakieś zastępcze formy noclegów, także w dużych miejscach, halach sportowych, to są one właśnie po to, żeby jak najszybciej wyjść naprzeciw tym rozwiązaniom, które będą najbardziej elastyczne, najbardziej efektywne, z uwzględnieniem tej przejściowości, która tutaj jest najistotniejsza.

Chciałem podjąć jeszcze jedną kwestię. Ponieważ są pieniądze unijne, w rozliczeniu poprzedniej unijnej kadencji, która skończyła się w 2020 r. – ale rozliczenia jeszcze trwają – wielu beneficjentów ma pozostałości w różnych, i samorządowych, i w różnych, organizacjach pozarządowych. To jest prawdopodobnie ok. 2 mld zł. Warto uświadomić wszystkim tym beneficjentom, że te pieniądze powinny być wykorzystane na pomoc uchodźcom. Dlatego też podnoszą tę kwestię, z uwagi na to, że być może instrukcja czy też informacja dla wszystkich beneficjentów w tym zakresie dałaby ten efekt, że te pieniądze mogłyby być użyte już od razu. To chciałbym państwu na koniec przekazać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Nie ma więcej pytań. Serdecznie dziękuję za przybycie. Zamykam posiedzenie Komisji.